



BIULETYN GMINNY

NUMER 10 (66)
PAŹDZIERNIK 2026
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY
ISSN 2720-0671

Nad Zalewem Chechło odbyła się druga trzebińska odstona Juromanii, łącząc jurajskie tajemnice, rycerskie widowiska i wspólną zabawę w wyjątkowej scenerii. Przygotowano atrakcje dla całych rodzin – animacje, warsztaty, konkursy, sportową rywalizację, widowiskowe pokazy jeździeckie w wykonaniu grupy Art-Show (na zdjęciu), walki wojów, prezentacje dawnego uzbrojenia czy opowieści o Jurze.



Powołano zespół ds. dróg

Jak usprawnić ruch, poprawić bezpieczeństwo i przygotować gminę na dalszy rozwój? Tym zajmie się nowo powołany zespół doradczo-konsultacyjny ds. infrastruktury drogowej i organizacji ruchu drogowego.



Burmistrz Jarosław Okoczek wręcza powołanie na przewodniczącego zespołu Grzegorzowi Żuradzkemu, dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie i zarazem radnemu

To odpowiedź na problemy, z którymi Trzebinia mierzy się od lat. Przebiegające przez gminę droga krajowa nr 79 i droga wojewódzka nr 791 są ważnymi trasami komunikacyjnymi, ale rosnący ruch i rozwój zabudowy sprawiają, że stają się również źródłem coraz większych uciążliwości. Kwestie komunikacyjne regularnie pojawiają się podczas spotkań z mieszkańcami i zebrań osiedlowych.

- Chcę stworzyć przestrzeń do szerokiej konsultacji i wykorzystania wiedzy osób, które na co dzień zajmują się rozwiązaniami drogowymi. Chodzi m.in. o obwodnice, skrzyżowania, ciągi pieszo-rowerowe i inwestycje, które mogą poprawić bezpieczeństwo oraz wspierać rozwój gospodarczy gminy – mówi burmistrz Jarosław Okoczek.

Jednym z największych wyzwań pozostaje budowa obwodnicy miasta. Potrzeba jej powstania nie budzi większych wą-

pliwości, ale wciąż otwarta pozostaje kwestia jej przebiegu. Trzeba pogodzić interesy kierowców, mieszkańców oraz właścicieli nieruchomości. – Nie jesteśmy w stanie spełnić wszystkich oczekiwań. Musimy jednak szukać rozwiązań korzystnych zarówno dla całej gminy, jak i poszczególnych osiedli. Kluczowe są dialog, wiedza i współpraca – podkreśla burmistrz.

Zespół będzie analizował problemy komunikacyjne, potrzeby związane z budową i modernizacją dróg, chodników oraz ścieżek rowerowych, a także propozycje zmian organizacji ruchu. Ma również wspierać konsultacje społeczne i przedstawiać burmistrzowi rekomendacje dotyczące rozwoju infrastruktury.

Na czele zespołu stanął radny Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie: - Chciałbym, abyśmy działali efektywnie, a nie efektywnie. Przed nami ciężka praca i potrzeba konkretnych rozwiązań, które pozwolą przejść od pomysłu do realizacji – mówi Grzegorz Żuradzki.

W skład zespołu, oprócz przewodniczącego, weszli: burmistrz Jarosław Okoczek, zastępca burmistrza Jarosław Głogowski, przewodniczący Rady Miasta Rafał Szkarłat, Marek Dyszy - przewodniczący zarządu Związku Komunalnego „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie, Konrad Szarek - prezes zarządu Grupa Tor-Bud Sp. z o.o. w Trzebinii, Renata Wielonek - dyrektorka wydziału rozwoju w magistracie oraz Jacek Rabiasz - kierownik referatu dróg i transportu publicznego.

Kulturalny Kalejdoskop Młodych

Miejska Biblioteka Publiczna w Trzebinii otrzymała darowiznę w ramach drugiej edycji programu „Kulturalny ORLEN”, organizowanego przez ORLEN S.A. i Fundację ORLEN im. Ignacego Łukasiewicza.

Program zajmuje się wsparciem projektów kulturalnych dla dzieci i młodzieży. W ramach naboru do drugiej edycji wpłynęło ponad 2200 wniosków. Na liście zakwalifikowanych podmiotów znalazło się 177 projektów, w trzebińskiej bibliotece.

Realizowany projekt nosi nazwę: „Kulturalny Kalejdoskop Młodych”. Ma on przedstawić – jak w kalejdoskopie – różne oblicza kultury, które wzajemnie się przeplatają, tworząc czasem zupełnie



nowe formy. – Pragniemy utrwalić w naszych młodych uczestnikach przekonanie, że mogą być nie tylko biernymi uczestnikami życia kulturalnego, ale także aktywnie współtworzyć kulturę, rozwijając własne talenty – mówi dyrektorka Marta Sikora. Wartość całego przedsięwzięcia wynosi 95.060 zł, z czego darowizna z programu „Kulturalny ORLEN” wynosi 93060 zł.

Z serca Trzebini

Prawnik radzi

Czy kamera sąsiada może nagrywać naszą posesję?

Kamery coraz częściej pojawiają się przy domach, bramach i garażach. Mają chronić mieszkańców i ich mienie. Wątpliwości powstają jednak wtedy, gdy obiektyw obejmuje nie tylko własne podwórko, lecz także sąsiednią posesję, okna domu, ogród albo drogę publiczną.

Samo zamontowanie kamery na własnym budynku nie jest zabronione. Jeżeli urządzenie rejestruje wyłącznie teren właściciela i służy celom domowym, co do zasady nie stosuje się przepisów RODO. Sytuacja wygląda inaczej, gdy monitoring wykracza poza granice nieruchomości i pozwala rozpoznać sąsiadów lub przechodniów. Przetwarzanie ich danych musi mieć podstawę prawną i nie powinno wykraczać poza to, co jest rzeczywiście potrzebne do ochrony osób i mienia.

Nie oznacza to, że każdy fragment cudzej działki widoczny na nagraniu przesądza o naruszeniu prawa. Istotne są przede wszystkim cel monitoringu, ustawienie kamery oraz zakres rejestrowanego obrazu. Czym innym jest zabezpieczenie bramy lub wejścia do domu, a czym innym skierowanie urządzenia na okna, taras czy ogród sąsiada. Szczególnie problematyczne może być całonocowe nagrywanie dźwięku, które znacznie głębiej ingeruje w prywatność niż sam zapis obrazu.

O tym, że nie jest to problem wyłącznie teoretyczny, świadczy jedna z ostatnich spraw rozpoznanych przez Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Monitoring całonocowo rejestrował obraz i dźwięk z drogi publicznej oraz sąsiednich nieruchomości. Właściciel otrzymał nakaz usunięcia kamery albo takiej zmiany ich ustawienia, aby obejmowały wyłącznie jego posesję. Ponieważ nie wykonał prawomocnej decyzji, została na niego nałożona kara w wysokości 26 711 zł. Kara nie wynikała więc z samego zamontowania kamery, lecz z niewykonania nakazu organu.

Co zrobić, gdy kamera sąsiada obejmuje naszą posesję? W pierwszej kolejności warto porozmawiać i ustalić, jaki obszar urządzenie rzeczywiście rejestruje. Niekiedy wystarczy zmiana kąta ustawienia kamery albo zastosowanie funkcji zastaniającej część obrazu. Jeśli to nie pomoże, można pisemnie zażądać ograniczenia zasięgu monitoringu i zabezpieczyć dowody pokazujące położenie urządzenia.

W poważniejszych przypadkach pozostaje skarga do Prezesa UODO. Nagrywanie może również naruszać dobra osobiste, zwłaszcza prywatność i mir domowy, co może uzasadniać wystąpienie z roszczeniami na drodze cywilnej. Ostateczna ocena zależy jednak od sposobu ustawienia i faktycznego wykorzystywania konkretnego monitoringu.

Radca Prawny Krzysztof Bogusz
www.sblegal.pl

Reklama

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
GLĄDZ
MALOWANIE
TAPETOWANIE
UKŁADNIE PŁYTEK
MONTAŻ REGIPSÓW

604 233 545

„Z serca Trzebini” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka, ul. Ochronkowa 7, 32-540 Trzebinia,
tel. 32 612 13 98, NIP: 628-11-80-208
e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl
Nakład: 3 000 egzemplarzy
Redaktor naczelna: Anna Jarguz
Druk: Drukarnia Papillon Rafał Krasny
ul. Obrońców Modlina 9, 30-733 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Trzebinia buduje kolejny parking przy dworcu

Przy dworcu kolejowym trudno o wolne miejsca parkingowe. Wkrótce się to zmieni. W przyszłym roku kierowcy zyskają aż 150 dodatkowych miejsc postojowych. Nowy parking będzie wyglądał zupełnie inaczej niż te, które znamy.

Problem z parkowaniem przy trzebińskim dworcu nie jest nowy. Każdego dnia przez węzeł przejeżdża blisko 180 pociągów, a okoliczne parkingi zapełniają się już we wczesnych godzinach porannych. Nowa inwestycja zwiększy liczbę miejsc i ułatwi mieszkańcom przesiadkę z samochodu do pociągu.

- Wszyscy mamy świadomość, jak dużym zainteresowaniem cieszy się Węzeł Trzebinia. Bogata oferta połączeń kolejowych i komunikacyjnych sprawia, że coraz więcej osób wybiera transport publiczny. Dlatego tak ważne jest, aby zapewnić podróżnym odpowiednią infrastrukturę parkingową – mówi burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek.

Parking będzie różnił się od tych, które znamy. 144 samochody zostaną umieszczone w systemie automatycznego parkowania, a sześć dodatkowych miejsc powstanie tradycyjnie i będzie przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami. Kierowca pozostawi samochód w wyznaczonym miejscu, a system automatycznie przetransportuje go na wolne stanowisko.

W ramach inwestycji powstanie również zadaszona wiatra rowerowa, dwa punkty ładowania samochodów elektrycznych oraz stróżówka z systemem kontroli dostępu. Co istotne, parking będzie bezpłatny.



Uroczyste podpisanie umowy na budowę kolejnego parkingu przy dworcu. Na zdjęciu od lewej: Jarosław Babiec - prezes zarządu MZN Sp. z o.o., Jarosław Głogowski - zastępca burmistrza Trzebini, Jarosław Okoczek - burmistrz Trzebini, Tomasz Glazer - zastępca dyrektora wydziału rozwoju w urzędzie, Andrzej Grygiel - prezes zarządu Grupy Grand, Edward Partyka - inspektor nadzoru z ramienia Gminy, Tomasz Grygiel - wiceprezes zarządu Grupy Grand, Jacek Litwin - współwłaściciel biura projektowego LW Uniprojekt.

- Pozyskaliśmy blisko 18 mln zł dofinansowania. Przy stosunkowo niewielkim wkładzie własnym Gminy już wkrótce zaoferujemy mieszkańcom kolejny parking. To inwestycja, która stanie się nowoczesną wizytówką Trzebini – podkreśla burmistrz.

Wykonawcą inwestycji jest Grupa Grand sp. z o.o., która dostarczy i zamontuje system automatycznego parkowania. Technologia jest produkowana w Polsce, w Małopolsce, w gminie Korzenna. – Nowoczesne rozwiązania zawsze budzą pewne obawy. Jesteśmy dumni, że nasza technologia trafi właśnie tutaj – mówi prezes spółki Andrzej Grygiel.

Będzie to już trzeci parking w rejonie trzebińskiego dworca wybudowany w ostatnich latach. Pierwszy, oddany jesienią 2021 roku, ma 102 miejsca. Kolejny, liczący blisko 80 miejsc, powstał przy centrum przesiadkowym.

Mimo nowych inwestycji zapotrzebowanie na miejsca parkingowe nadal jest duże. Gmina prowadzi rozmowy z PKP dotyczące terenu po południowej stronie torów. W przyszłości mogłyby tam powstać kolejne miejsca.

Nowy parking powstanie w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Wykonawca będzie miał 13 miesięcy od podpisania umowy na realizację zadania.

Na wsiach już wiedzą, na co wydadzą fundusz sołecki

Nie urzędnicy, nie radni, ale sami mieszkańcy podczas zebrań wiejskich zdecydowali, co w ich miejscowościach jest najpilniejsze. Na realizację zadań z funduszu sołeckiego otrzymają w przyszłym roku łącznie aż 721 565,69 zł. Na liście są drogi, oświetlenie, doposażenie domów kultury, strażaków, a nawet renowacja zabytkowej kapliczki.

W 2027 roku dziewięć trzebińskich sołectw będzie miało do rozdysponowania po 73 862,80 zł, natomiast najmniejsze pod względem liczby mieszkańców, Czyżówka, otrzyma 56 800,49 zł. Pieniądze z funduszu mają trafić na najpilniejsze potrzeby lokalnych społeczności. Nie są jednak dodatkową pulą, którą można dowolnie łączyć z pieniędzmi z budżetu miasta. Zadania wskazane przez mieszkańców muszą być finansowane w ramach funduszu i zgodnie z jego przeznaczeniem.

W **Bołecinie** pieniądze pójdą na doposażenie OSP w sprzęt oraz drugi etap budowy placu zabaw przy szkole podstawowej.

W **Czyżówce** na opracowanie projektu technicznego przebudowy ul. Olkuskiej.

W **Dulowej** lista jest dłuższa. Zaplanowano wykonanie oświetlenia ulicy Brzozowej, remont schodów prowadzących do szkoły, przygotowanie projektu mostu przy ul. Parku Jurajskiego oraz doposażenie miejscowej OSP.

Także **Karniowice** stawiają na kilka różnych potrzeb. Mieszkańcy wskazali m.in.

remont schodów i elewacji domu kultury, wykonanie platformy dla osób z niepełnosprawnościami przy wejściu do WDK, remont schodów w szkole podstawowej, a także doposażenie domu kultury i OSP.

Nieco inny charakter ma zadanie wybrane przez mieszkańców **Lgoty**. Tam fundusz sołecki zostanie przeznaczony na drugi etap renowacji zabytkowej kapliczki przy ul. Trzebińskiej. To kontynuacja prac przy obiekcie, który przez lata był zaniedbany. Mieszkańcy chcą nie tylko poprawić jego stan techniczny, ale też zachować element lokalnego dziedzictwa dla kolejnych pokoleń.

Z kolei **Młoszowa** przeznaczy pieniądze na remont pomieszczeń domu kultury, doposażenie OSP i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz pierwszy etap wykonania oświetlenia ulicy Wrzosowej.

W **Myślachowicach** mieszkańcy zdecydowali o przygotowaniu projektów technicznych przebudowy ulic Ostra Góra (etap II) oraz drugiego etapu ul. Zielonej. W planach znalazły się również doposażenie domu kultury i OSP.

Piła Kościelecka stawia na sport i informację. W sołectwie zaplanowano przygotowanie projektu boiska wielofunkcyjnego. Mieszkańcy chcą także zakupić oraz zamontować nowe tablice informacyjne, a te stare usunąć. Część pieniędzy przeznaczona zostanie na doposażenie domu kultury oraz OSP w Bołecinie.

W **Płokach** fundusz sołecki ma pomóc w dalszym zagospodarowaniu lokalnych miejsc sportu i rekreacji. Zaplanowano montaż piłkochwyty na boisku wielofunkcyjnym. Kolejnym zadaniem będzie drugi etap zagospodarowania terenu placu widowkowego. W planach znalazły się m.in. zakup oświetlenia, leżaków, koszy i ławek.

Sporo zadań mieszkańcy wskazali także w **Psarach**. Pieniądze mają zostać przeznaczone na doposażenie OSP, odnowienie parkietów w salach lekcyjnych szkoły oraz dostosowanie domu kultury do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W planach jest również doposażenie placu zabaw na Łąkawcu oraz zagospodarowanie terenów zielonych.

Ulica Jana Pawła II będzie jak nowa

Kierowcy mogą mieć powody do zadowolenia. Dobiega końca remont kolejnego fragmentu ul. Jana Pawła II w Trzebinii. Na tym nie koniec. W przyszłym roku planowane jest odnowienie ostatniego odcinka tej drogi, który wciąż czeka na nowy asfalt.

Prace na kolejnym fragmencie drogi powiatowej są już na finiszu. Tym razem przebudowa objęta około 350-metrowy odcinek od garaży w kierunku Elektrowni Siersza. Jak informuje Robert Zabiński, zastępca dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, termin zakończenia robót wyznaczono na 20 listopada. Wykonawca zapowiada jednak, że upora się z zadaniem znacznie szybciej – jeszcze w październiku.



Radna Karolina Cyran zabiega o przebudowę ul. Jana Pawła II na całej długości. Jest szansa, że to zadanie uda się wykonać już w przyszłym roku.

w sprawie przekazania pieniędzy należy do radnych.

Inwestycja jest współfinansowana przez Gminę Trzebinia. Podczas ostatniej sesji radni zgodzili się na udzielenie Powiatowi Chrzanowskiemu pomocy finansowej w wysokości do **280 tys. zł**. Pieniądze pochodzą z oszczędności, które pojawiły się po realizacji innych zadań inwestycyjnych.

Na tym jednak nie koniec. Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie chciałby w przyszłym roku odnowić również fragment od ul. Matejki do skrzyżowania z ul. Grunwaldzką. To ostatni odcinek, który trzeba wyremontować, aby cała ulica Jana Pawła II zyskała nową nawierzchnię. Także w tym przypadku Gmina deklaruje finansowe wsparcie. Wstępnie chodzi o **725 tys. zł**, ale ostateczna decyzja

Za kontynuacją przebudowy opowiada się Karolina Cyran, radna Trzebinii i mieszkanka osiedla Energetyków. Jak podkreśla, ul. Jana Pawła II przecina osiedle na dwie części i stanowi jeden z ważniejszych traktów dojazdowych.

- Liczę, że moi koledzy radni poprą przekazanie kolejnego dofinansowania do przebudowy ul. Jana Pawła II. To droga powiatowa. Ale to jeden z najważniejszych traktów dojazdowych i musi tu być dobra nawierzchnia, bo najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców – podkreśla Karolina Cyran.

Jeśli plany uda się zrealizować, przyszły rok przyniesie finał wieloetapowej przebudowy.

Mieszkańcy zyskali wygodne połączenie

Koniec utrudnień z przejazdem w południowej części Młoszowej, przy styku z Puszczą Dulowską. Zakończyła się przebudowa ul. Trzeciej. Inwestycja objęta również wykonanie nowego połączenia z ul. Wrzosową.



Przebudowany odcinek ul. Trzeciej w Młoszowej

Przebudowa ul. Trzeciej była inwestycją długo wyczekiwaną przez mieszkańców. Na odcinku o długości około 224 metrów drogowcy wykonali nową nawierzchnię, co poprawiło komfort poruszania się drogą. Powstały również pobocza i zjazdy do posesji, a także zatoka postojowa z kostki brukowej, gdzie można się zatrzymać i przejść dalej pieszo w kierunku Puszczy Dulowskiej. Ważnym elementem całego przedsięwzięcia było również wykonanie połączenia ul. Trzeciej z ul. Wrzosową.

Całkowita wartość zadania wyniosła **733 850,81 zł**, z czego **293 481 zł** stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Na zlecenie Gminy Trzebinia inwestycję zrealizowała wyłoniona w postępowaniu przetargowym spółka Berger Bau Polska z siedzibą we Wrocławiu.

Angielski na start

Zakwalifikowani uczniowie klas IV–VIII korzystają z bezpłatnych zajęć z języka angielskiego w ramach projektu „Wsparcie kształcenia ogólnego na terenie MOF Chrzanowa”.

Zajęcia rozwijają kompetencje językowe, pomagają przełamać barierę w komunikacji po angielsku i wyrównują szanse edukacyjne. Praktyczna nauka języka wspiera swobodną komunikację oraz przygotowuje uczniów do dalszej edukacji i życia we współczesnym świecie. Projekt obejmuje również doposażenie szkół w sprzęt komputerowy i multimedialny, zestawy słuchawkowe, oprogramowanie dydaktyczne, meble oraz wyposażenie stanowisk uczniów i nauczycieli. Umożliwia to prowadzenie zajęć z wykorzystaniem nowoczesnych i atrakcyjnych metod nauczania. Realizowany jest w trzech szkołach: SP nr 5, SP nr 8 i ZS-P w Młoszowej.

Zachęcamy do wspólnego świętowania

11 listopada zapraszamy mieszkańców do wspólnego świętowania Narodowego Święta Niepodległości. Zaplanowano uroczystości patriotyczne, jak i muzyczne spotkanie, podczas którego będzie można wspólnie zaśpiewać najbardziej znane polskie pieśni.

11 listopada obchody rozpoczną się uroczystą mszą świętą w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Trzebinii. Oprawę muzyczną zapewni Chór Echo. Następnie uczestnicy przeniosą się na trzebiński Rynek, gdzie o godz. 10:30 odbędzie się główna część obchodów. W programie znalazły się apel poległych, ślubowanie klas mundurowych oraz pokaz musztry paradnej. Ważnym momentem będzie także złożenie kwiatów pod pomnikami Józefa Piłsudskiego oraz „Trzebińskich bohaterów wojen, bitew i walk na różnych frontach oraz ofiar represji systemów totalitarnych”. Uroczystości zakończy koncert Miejskiej Orkiestry Dętej.

To jednak nie koniec świętowania. Po południu organizatorzy zapraszają do Trzebińskiego Parku Rozrywki w Myślachowicach, gdzie o godz. 16:00 rozpocznie się biletowana Trzebińska Biesiada Patriotyczna „Rozśpiewany Listopad” z udziałem Zespołu Piosenki Odkopanej. Wieczór będzie okazją nie tylko do słuchania muzyki, ale przede wszystkim do wspólnego śpiewania i spędzenia czasu w patriotycznej, biesiadnej atmosferze. W programie przewidziano także wręczenie Odznak Honorowych Województwa Małopolskiego „Krzyż Małopolski”.

Jestem bardziej menadżerem niż muzykiem

Kameralne koncerty, taneczne wieczory w parku, poranna joga w parku, targi staroci i poranki muzyczne dla najmłodszych – to tylko część planów Katarzyny Cierlik, która w wakacje objęła kierownictwo Dworu Zieleniewskich w Trzebinii.

Biuletyn Gminny „Z serca Trzebini”: Objęcie kierownictwa Dworu Zieleniewskich było dla Pani dużym wyróżnieniem czy raczej wyzwaniem?

Katarzyna Cierlik: - Jednym i drugim. Pamiętam, jak po raz pierwszy przekroczyłam próg dworu, jeszcze podczas praktyk, kiedy dyrektorką instytucji była Marta Tesarczyk. Już wtedy pomyślałam, że chciałabym kiedyś zarządzać tym miejscem. Sześć lat temu, gdy przyszłam do pracy w Trzebińskim Centrum Kultury, ta myśl również mi towarzyszyła. Później moje zawodowe drogi potoczyły się inaczej, bo były inne potrzeby i zadania. Dziś mogę powiedzieć, że marzenie się spełniło. To ogromne wyróżnienie, ale również odpowiedzialność.

Jest Pani związana z kulturą także poza pracą zawodową. Pełni funkcję prezesa chóru Echo.

- Tak, choć za stronę artystyczną chóru odpowiada dyrygent. Ukończyłam zarządzanie kulturą na Uniwersytecie Jagiellońskim, więc bliżej mi do roli menedżera niż muzyka. Jednocześnie od 11 lat śpiewam w chórze, co pokazuje, że kultura jest dla mnie czymś więcej niż tylko pracą.

Dwór Zieleniewskich to piękne miejsce, ale również zabytkowy obiekt, który wymaga stałej opieki.

- Jego utrzymanie wymaga starań i dużych nakładów finansowych. Cieszę się z tego, co już udało się zrobić, i chciałabym kontynuować działania, które sprawdziły się w poprzednich latach. Zależy mi na tym, żeby zachować wydarzenia, które na stałe wpisały się w kalendarz kulturalny Trzebini, a jednocześnie stopniowo poszerzać ofertę. Przede wszystkim chcę utrzymać to, co publiczność już zna i lubi. Będą koncerty, przeglądy artystyczne, wydarzenia



Katarzyna Cierlik, kierowniczka Dworu Zieleniewskich w Trzebinii

organizowane we współpracy ze szkołami muzycznymi. W tym roku chcę również mocniej zaakcentować lokalny charakter zaduszek jazzowych. Wydarzenie odbędzie się pod hasłem Trzebińskie Zaduszki Jazzowe. 13 listopada wystąpi u nas Włodzimierz Nahorny z zespołem.

Będą nowe pomysły?

- Już są. Chcę lepiej wykorzystać nie tylko sam budynek, lecz także otaczający go park. Dużym zainteresowaniem cieszy się kino plenerowe i zamierzam je kontynuować. Myślę też o koncertach na świeżym powietrzu oraz o dworskich wieczorach tanecznych, które planuję organizować od czerwca do sierpnia. Chciałabym, żeby park żył, żeby ludzie przychodzili tu nie tylko na konkretne wydarzenia artystyczne, ale także po to, by spędzić czas razem. Rozważam również zajęcia związane ze zdrowiem i aktywnością, na przykład jogę czy tai-chi, połączone ze wspólnym śniadaniem. Chciałabym wrócić do cyklu, który roboczo nazywam „Od grzechotki do orkiestry”. Nie chodzi wyłącznie o spotkania o ósmej rano, ale przede wszystkim

o przybliżanie dzieciom muzyki w sposób dostosowany do ich wieku.

Jest jeszcze targ staroci, który ma swoich zwolenników.

- I na pewno powrócimy do niego wiosną. Takie wydarzenia pokazują, że dwór nie musi kojarzyć się wyłącznie z koncertami czy wystawami. Może być również miejscem swobodnych spotkań.

Zanim jednak pojawią się kolejne wydarzenia, trzeba zadbać o sam budynek. Co udało się ostatnio odnowić?

- Dzięki pieniądзом pozyskanym przez Trzebińskie Centrum Kultury z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027 wykonano szereg prac remontowych i odświeżających. Odnowiono i przemalowano salę wystawową na parterze, pojawiły się nowe tapety w przejściu i saloniku, w którym odnowiono też zabytkowe sztukaterie, przemalowano hol główny i wyremontowano hol piwnicy i szatnie. Na pierwszym piętrze pomalowano salę wystawową, zamontowano nowe oświetlenie i system wystawienniczy. Zakupiliśmy nowe nagłośnienie oraz wprowadziliśmy nowy system sprzedaży biletów. Poprawiliśmy dostępność obiektu dla osób ze szczególnymi potrzebami. Służą temu nowe tabliczki informacyjne oraz zakup schodofazu. Pracy jest dużo, a możliwości organizacyjne i finansowe nie są nieograniczone. Główna sala ma ograniczoną pojemność. Jeśli chcemy zapewnić uczestnikom wydarzeń komfort, możemy przyjąć maksymalnie 80 osób. Nawet przy pełnej sali wpływy ze sprzedaży biletów nie pokryją kosztów organizacji wydarzenia. Dlatego musimy szukać różnych rozwiązań i rozsądnie gospodarować budżetem. Nie chcę jednak rezygnować z ambitnych propozycji.

To jedna z najważniejszych inwestycji ostatnich lat

Przy Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie powstał nowoczesny Zakład Opiekuńczo-Lecniczy, który zapewni długoterminową opiekę docelowo 90 pacjentom.

Rośnie liczba osób, które wymagają stałej opieki, leczenia, pielęgnacji i rehabilitacji. Rodziny często nie są w stanie zapewnić swoim bliskim całodobowej, specjalistycznej pomocy.

- Społeczeństwo się starzeje. Coraz więcej osób i ich rodzin szuka wsparcia oraz profesjonalnej pomocy. W Zakładzie Opiekuńczo-Lecniczym mieszkający naszemu powiatu znajdują odpowiedź na te potrzeby. Takiego oddziału, takiej oferty tutaj po prostu brakowało – podkreśla burmistrz Trzebini, Jarosław Okoczek.

Dlatego Gmina Trzebinia postanowiła wprzeć tę ważną dla mieszkańców inwestycję. Na rozbudowę i wyposażenie ZOL-u przekaże aż 600 000 zł – po 300 000 zł w tym i przyszłym roku.

- To inwestycja dedykowana mieszkańcom całego powiatu. Widzimy ogromną

społeczną potrzebę tworzenia takich miejsc. Nic nie dzieje się jednak samo. Za tym pięknym, nowoczesnym obiektem stoją konkretni ludzie – ci, którzy przygotowali wnioski o dofinansowanie, dyrekcja i pracownicy szpitala, samorządowcy oraz wykonawcy. Wszystkim należą się słowa uznania – mówi Bartłomiej Gębala, starosta chrzanowski.

Nowy, czterokondygnacyjny budynek ma około 3 tys. mkw. powierzchni użytkowej. Na trzech kondygnacjach przygotowano oddziały łóżkowe – po 30 miejsc na każdym piętrze. Łącznie ZOL będzie mógł przyjąć 90 pacjentów wymagających długoterminowej opieki. Budynek połączono z istniejącym pawilonem H, dzięki czemu placówka będzie funkcjonować w strukturze chrzanowskiego szpitala. Inwestycja kosztowała ponad 23 mln zł, z czego ponad 19 mln zł stanowiło dofinansowanie z Ministerstwa

Zdrowia. Pozostałą część pokryły szpital i samorządy.

Szpital Powiatowy w Chrzanowie podpisał już z Narodowym Funduszem Zdrowia kontrakt na funkcjonowanie całego zakładu. Jak informuje Artur Baranowski, dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie, pierwotnie ZOL miał ruszyć od 1 stycznia. Szpitalowi udało się uzyskać kontrakt już od połowy września. ZOL jest przeznaczony dla pacjentów wymagających leczenia, pielęgnacji, rehabilitacji i całodobowej opieki wykwalifikowanego personelu, m.in. osób po udarach czy cierpiących na niewydolność krążenia i układu oddechowego. W placówce przygotowano sale jedno-, trzy- i pięcioosobowe, a także jadalnię, sale terapeutyczne, gabinety diagnostyczne i zabiegowe oraz nowoczesne zaplecze rehabilitacyjne.

Czy Elektrownia Siersza ma przed sobą kolejne dekady pracy?

O przyszłości strategicznego dla regionu zakładu rozmawiali członkowie rządowej Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Na zaproszenie burmistrza Jarosława Okoczuka przyjechali do Trzebinia z przewodniczącym Markiem Suskim na czele.



Burmistrz Jarosław Okoczuk zaprosił do Trzebinia Komisję do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, by porozmawiać o przyszłości Elektrowni Siersza

Jeszcze przed rozpoczęciem obrad komisji burmistrz Jarosław Okoczuk przekazał najważniejsze informacje dotyczące Elektrowni Siersza – historii zakładu, przeprowadzonych modernizacji oraz działań podejmowanych przez samorząd, związki zawodowe w obronie elektrowni. Przypomniał również o zapowiadanym już wcześniej przez TAURON Wytwarzanie projekcie „Siersza 2.0”, obejmującym m.in. konwersję kotłów na inne paliwa, w tym biomasę, budowę farmy fotowoltaicznej, ba-

teryjnych magazynów energii oraz gazowych jednostek szczytowych, przygotowanych także do wykorzystania wodoru.

Późniejsza dyskusja była długa i momentami burzliwa. Szczególnie emocje wzbudziła informacja, że przedstawiciele komisji nie otrzymali zgody na wejście na teren elektrowni. Jako powód wskazano strategiczne znaczenie zakładu. Także zapewnienia prezesa TAURON Wytwarzanie Pawła Micuły o zagwarantowanym funkcjonowaniu

elektrowni nie rozwiązywały wszystkich wątpliwości zgromadzonych.

- Stoimy murem za elektrownią. Cała trzebińska społeczność doskonale wie, jak ważny jest to zakład – nie tylko dla nas, ale i dla całego kraju, zarówno pod względem gospodarczym, jak i bezpieczeństwa energetycznego – mówił burmistrz Jarosław Okoczuk. W czasie dyskusji zwracał uwagę na znaczenie elektrowni dla firm działających w jej otoczeniu, w tym kopalni węgla w Li-biążu, oraz na potrzebę modernizacji i długofalowego planowania. – Chcemy pokazać, że elektrownia to nie przestarzały zakład. Wręcz odwrotnie. Dzięki ogromnym nakładom w modernizację i dużym inwestycjom została unowocześniona i może funkcjonować do 2041 roku.

Podczas spotkania podkreślano, że przyszłość Sierszy jest wspólnym interesem mieszkańców, regionu i całego kraju, i że jest to pierwsze spotkanie, podczas którego rozpoczęto realną dyskusję o przyszłości polskiej energetyki właśnie w Trzebinia. W trakcie rozmów padła również deklaracja dalszego monitorowania sprawy. Marek Suski, przewodniczący komisji, podkreślił, że jest to wspólny interes i że kwestia przyszłości Elektrowni Siersza nie może zostać uznana za zamkniętą.

Sto lat służby, odwagi i tradycji

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Bolęcinie obchodzili wyjątkowy jubileusz – 100-lecie istnienia jednostki. Była to nie tylko okazja do uroczystego świętowania, ale przede wszystkim do przypomnienia historii ludzi, którzy przez całe stulecie tworzyli jedną z najważniejszych lokalnych wspólnot.

Podczas uroczystości przedstawiono rys historyczny jednostki, przypominając najważniejsze wydarzenia i osoby związane z jej działalnością. Nie zabrakło medali, wyróżnień, gratulacji i podziękowań dla druhow. Wiele ciepłych słów skierowano także do ich rodzin,

bo strażacka służba to przecież gotowość, która nie kończy się wraz z dźwiękiem syreny.

- Jako obywatele Trzebinia jesteśmy dumni i pełni uznania za to, co robicie. Wasza służba to nie tylko chwile, gdy

rozlega się syrena i trzeba ruszać na pomoc. Na co dzień działacie, by wokół nas żyło się lepiej – mówił burmistrz Jarosław Okoczuk.

Więcej zdjęć z uroczystości oraz listę odznaczonych znajdziecie na trzebinia.pl



Z okazji jubileuszu 100-lecia OSP Bolęcin, w uznaniu zasług dla ochrony przeciwpożarowej, odznaczono sztandar jednostki



Odznaczenie odebrał m.in. druha Marcin Kocot, prezes OSP Bolęcin

Gminne przedszkola? Tu naprawdę wiele się dzieje

Nowoczesna oferta, wykwalifikowana kadra, świeże, przygotowywane na miejscu posiłki i mnóstwo dodatkowych zajęć. O tym, co mają do zaoferowania gminne przedszkola w Trzebini rozmawiamy z Magdaleną Szumniak, dyrektorką Przedszkola Samorządowego nr 6 oraz Przemysławem Zającem, dyrektorem Przedszkola Samorządowego w Myślachowicach.

Biuletyn Gminny „Z serca Trzebini”: Gdyby mieli Państwo w kilku zdaniach przekonać rodzica, który stoi przed wyborem przedszkola dla swojego dziecka, dlaczego warto wybrać właśnie gminne, co by powiedzieli?

Magdalena Szumniak: - W gminie funkcjonuje aż osiem gminnych przedszkoli i dodatkowo trzy oddziały przedszkolne, więc rodzice mają naprawdę duży wybór i mogą zapisać dziecko do placówki blisko miejsca zamieszkania. To duży komfort. Naszym ogromnym atutem jest również wykwalifikowana kadra. Nauczyciele nie tylko posiadają wymagane wykształcenie. Często mają również ukończone studia podyplomowe i cały czas podnoszą swoje kwalifikacje. To przekłada się na jakość codziennej pracy z dziećmi.

Przemysław Zająć: - Dodatkowo do tego bezpieczeństwo i standardy, które muszą spełniać placówki samorządowe. Przedszkola są objęte nadzorem pedagogicznym i podlegają regularnym kontrolom kuratorium. Dużym atutem są również własne kuchnie. Dzieci otrzymują świeże, przygotowywane na miejscu posiłki. Nie korzystamy z cateringu dostarczanego w pudełkach. Dla rodziców to ważna informacja.

Można spotkać się z opinią, że przedszkola niepubliczne mają znacznie bogatszą ofertę zajęć dodatkowych. Czy rzeczywiście tak jest?

M. Sz. - Nie należy tego uogólniać. Podczas pracy przedszkola dzieje się mnóstwo ciekawych form zajęć. W ramach podstawy programowej dzieci uczestniczą w wielu aktywnościach. Organizowane są dla nich m.in. rytmika, zajęcia praktyczne, sportowe, z elementami tanecznymi, różne doświadczenia. Dodatkowo, przykładowo moje przedszkole, po godzinach pracy placówki, wynajmuje sale na dodatkowe zajęcia, także dla dzieci. Uczestniczymy także w różnych programach i projektach, takich jak „Dwujęzyczny Małuch” czy działania realizowanych w ramach MOF Chrzanowa. Inne placówki również biorą udział w projektach i działaniach. To przekłada się na wiele dodatkowych, ciekawych zajęć dla przedszkolaków.

P. Z. - U nas dzieci uczestniczą m. in. w zajęciach z kreatywnej matematyki. Realizujemy też innowacje pedagogiczne, bierzemy udział w konkursach i projektach. Właściwie każdy miesiąc przynosi nowe wydarzenia. Organizujemy teatryzki, spotkania, uroczystości, zajęcia integracyjne, Jasełka, Dzień Rodziny. To naprawdę nie wygląda tak, że dziecko przychodzi rano do przedszkola i przez cały dzień realizuje wyłącznie podstawę programową. Ta oferta jest znacznie szersza.

M. Sz. - Są też codzienne spacerki, wycieczki, zajęcia na basenie i wiele innych aktywności. Staramy się podążać za światem, który bardzo szybko się zmienia. Korzystamy z nowoczesnych rozwiązań, mamy m. in. elektroniczne dzienniki czy elektroniczny system rejestrowania pobytu dziecka w przedszkolu.



Magdalena Szumniak i Przemysław Zająć

Jesteśmy nowoczesnymi placówkami i odpowiadamy na potrzeby dzieci oraz rodziców.

A jak wygląda kwestia odpłatności?

P. Z. - To zdecydowanie jeden z atutów. Pierwsze pięć godzin pobytu dziecka w przedszkolu samorządowym jest bezpłatne. Za kolejne obowiązuje stawka 1,11 zł za godzinę. Do tego dochodzi opłata za wyżywienie, która wynosi około 10-12 zł dziennie. To bardzo korzystne rozwiązanie.

M. Sz. - Oczywiście za niektóre dodatkowe aktywności, na przykład wycieczki czy teatryzki, rodzice ponoszą opłaty. Natomiast wiele zajęć jest bezpłatnych również w ramach programów i projektów.

Gminne przedszkola często mieszczą się w obiektach, które liczą kilkadziesiąt lat, a nawet i więcej. Czy to ich słabsza strona?

M. Sz. - Sam wiek budynku nie oznacza, że wnętrze jest stare czy nieprzyjemne. Wiele naszych placówek jest systematycznie remontowanych i modernizowanych. Wymieniamy meble, odświeżamy sale, doposażamy je. Każdy chce, żeby jego przedszkole było coraz bardziej przyjazne dzieciom. Pojawiają się również nowoczesne pomoce dydaktyczne. W minione wakacje Przedszkole Samorządowe nr 6, którym kieruję, przeszło gruntowną przebudowę, bo musieliśmy dostosować budynek do wymagań ppoż. W ubiegłym roku również w Przedszkolu Samorządowym nr 2 wykonano szereg prac, by dostosować budynek do wymagań ppoż.

P. Z. - W ostatnich latach bardzo dużo zmieniło się na plus. Dzięki projektom unijnym, m. in. w ramach Małopolskiej Ścieżki Rozwoju Nauczycieli, nasza placówka i wiele innych pozyskały niemałe środki na doposażenie. Mamy dziś tablice multimedialne, laptopy, kolorowe drukarki i nowoczesne pomoce dydaktyczne. Kiedyś takiego sprzętu nie było. Dziś jest on na wyciągnięcie ręki i bardzo pomaga nauczycielom w przygotowywaniu ciekawych, atrakcyjnych zajęć dla dzieci. Ta zmiana jest naprawdę ogromna i zdecydowanie pozytywna. Liczy się też wygląd sal. W przedszkolu odnowione są wszystkie.

Kolejna bardzo ważna kwestia to dzieci wymagające dodatkowego wsparcia. Jak wygląda pomoc specjalistyczna w gminnych przedszkolach?

M. Sz. - To jeden z ważniejszych elementów naszej pracy. W przedszkolu mamy dostęp

do specjalistów – psychologa, pedagoga specjalnego logopedy. Jeżeli dziecko posiada orzeczenie i wymaga na przykład pomocy nauczyciela, takie wsparcie jest organizowane zgodnie z jego potrzebami. Stawiamy na jakość i indywidualne podejście.

P. Z. - Specjaliści są potrzebni nie tylko przedszkolakom posiadającym orzeczenia. W każdym przedszkolu są dzieci, które potrzebują dodatkowej pracy, chociażby z powodu problemów logopedycznych. Dlatego zatrudniamy logopedę czy psychologa również wtedy, gdy w placówce nie ma oddziałów integracyjnych.

M. Sz. - Co więcej, czasami to właśnie nasi specjaliści jako pierwsi zauważają, że dziecko potrzebuje dodatkowej diagnozy. Mogą wychwycić pewne trudności i zasugerować rodzicom konsultację w poradni. Wczesne zauważenie problemu jest bardzo ważne.

Jak wygląda współpraca z rodzicami?

P. Z. - Jesteśmy bardzo otwarci. Każdy rodzic może przyjść, porozmawiać, zapytać, poprosić o pomoc czy poradę. Opiekunowie aktywnie uczestniczą w życiu przedszkola. Podczas zebrań wspólnie ustalamy różne działania, mają oni możliwość proponowania wyjazdów, wycieczek czy wydarzeń. Nasze przedszkole w Myślachowicach jest niewielkie. Panuje tu rodzinna atmosfera. Dla mnie bezpośrednia relacja między rodzicem a nauczycielem jest bardzo ważna.

M. Sz. - Wiele rzeczy konsultujemy z Radą Rodziców i często oni sami podpowiadają, co dodatkowo dla dzieci chcieliby zorganizować. Wspólnie organizujemy różne wydarzenia, przedstawienia czy uroczystości. Ta współpraca jest dla nas bardzo cenna.

Wspomnieli Państwo o komunikacji. Jak rodzice dowiadują się o tym, co dzieje się w przedszkolu?

P. Z. - Staramy się, żeby informacje były łatwo dostępne. Mamy gazetkę dla rodziców, gdzie pokazujemy plan działań na konkretny miesiąc. Rodzic z wyprzedzeniem wie, jakie zajęcia, czy dodatkowe atrakcje będą organizowane. Korzystamy z Facebooka, gdzie również prezentujemy kalendarz wydarzeń, czy pokazujemy relacje z tego, co dzieje się w placówce.

M. Sz. - Praktycznie każda gminna placówka ma swoją stronę internetową lub profil w mediach społecznościowych. To dla nas naturalny sposób komunikowania się z rodzicami. Dodatkowo, nasze gminne przedszkola korzystają z aplikacji zarządzających placówkami, co stwarza możliwość komunikowania się z rodzicami w bezpieczny, bezpośredni sposób.

Na koniec – czy do gminnego przedszkola można zapisać dziecko wyłącznie podczas rekrutacji?

P. Z. - Jeżeli są wolne miejsca, dziecko może dołączyć również w trakcie roku. Wystarczy, że ma ukończone 2,5 roku. Dotyczy to zresztą nie tylko najmłodszych. Jeśli rodzic ma czterolatnie dziecko i z jakiegoś powodu chce zapisać je na zajęcia, może to zrobić.

Ciepły koc, gorąca herbata i... morderstwo

Morderstwo w księgarni - Merryn Allingham



„Morderstwo w księgarni” autorstwa Merryn Allingham to klasyczna, lekka powieść kryminalna typu cozy mystery, która przenosi nas do urokliwej, nadmorskiej wioski Abbeymead w hrabstwie Sussex w połowie lat 50. XX wieku. Jeśli tęsknicie za klimatem powojennej Anglii, zapachem starych woluminów i zagadkami w stylu Agathy Christie, ta pozycja idealnie wpasuje się w Wasze gusta.

Główną bohaterką powieści jest Flora Steele, młoda kobieta, która po śmierci swojej ukochanej ciotki Violet przejmując prowadzenie tradycyjnej księgarni o wdzięcznej nazwie „All's Well”. Spokojnie, monotonne dotąd życie Flory legnie w gruzach, gdy pewnego poranka między regałami odkryje zwłoki młodego mężczyzny.

Na miejsce szybko przybywa policja, jednak miejscowy konstabl spieszy się z zamknięciem sprawy – uznaje, że chłopak był zwykłym złodziejem. Flora nie wierzy w tę wydwaną dla policji wersję, zwłaszcza gdy plotki o „nawiedzanej księgarni” zaczynają odstraszać jej i tak nielicznych klientów. Dziewczyna postanawia oczyścić reputację księgarni i odkryć prawdę. W śledztwie pomaga jej Jack Carrington – nieco mrukiwy, stroniący od ludzi autor kryminałów. Kiedy w wiosce dochodzi do kolejnego podejrzanego zgonu, duet zdaje sobie sprawę, że Abbeymead skrywa mroczne tajemnice.

Autorka znakomicie oddaje urokliwą atmosferę angielskiej prowincji lat 50. Herbata pita w kryzysowych momentach, małomiasteczkowe konwe-

nansze, deszczowe wieczory i przytulne wnętrza księgarni tworzą idealne tło dla klasycznej opowieści detektywistycznej.

Relacja między energiczną, upartą Florą a wycofanym, analitycznym Carringtonem rozwija się naturalnie. Świetne, pełne humoru dialogi napełniają historię, a rodzący się z czasem, nienachalny wątek romantyczny dodaje całej opowieści dodatkowego uroku.

Powieść, jak przystało na konwencję cozy mystery, unika brutalnych opisów i wszechobecnej krwi. Autorka stawia na klimat, sekrety z przeszłości oraz stopniowe łączenie kropek przez amatorskich detektywów.

Książka ta ma jednak również pewne „minusy” – dla wyjadaczy gatunku zagadka kryminalna może okazać się dość przewidywalna. Autorka pozostawia na tyle wyraźne poszlaki, że rozwiązanie można odgadnąć przed wielkim finałem. Dodatkowo akcja nie pędzi na złamanie karku. Autorka poświęca sporo miejsca opisom codziennego życia w Abbeymead i interakcjom społecznym, co dla fanów dynamicznych thrillerów może być minusem.

„Morderstwo w księgarni” to niezwykle ciepła, lekka i relaksująca lektura. Choć nie rewolucjonizuje gatunku kryminału retro, stanowi doskonały, satysfakcjonujący początek serii z Florą Steele. To książka idealna na spokojny wieczór, która pozwala przenieść się do świata, gdzie sprawiedliwość zawsze triumfuje, a najlepszym lekarstwem na kłopoty jest filiżanka dobrej herbaty.

Małgorzata Piotrowska
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka w Trzebinii

10 lat razem. „Integracja” świętuje jubileusz



Koncert Uli Fryzki z zespołem Przekora zakończył jubileuszowe spotkanie Trzebińskiego Stowarzyszenia Abstynenckiego „Integracja”, świętującego 10-lecie istnienia. Było to popołudnie pełne wzruszeń, uśmiechów, wspomnień, ale również ważnych rozmów o uzależnieniach, trzeźwości i możliwościach uzyskania pomocy. O początkach „Integracji”, jej działalności i najważniejszych momentach minionej dekady opowiadał prezes Andrzej Jakubowicz. Ważną częścią spotkania był również wykład Jacka Krausa, psychologa i specjalisty psychoterapii uzależnień ze Szpitala Klinicznego im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie. Rozmowa dotyczyła uzależnień, dostępnych form pomocy oraz tego, gdzie szukać profesjonalnego wsparcia. Była przestrzeń na pytania, wymianę doświadczeń i refleksję nad tym, jak ważne jest reagowanie i szukanie pomocy w odpowiednim momencie.

Ogłoszenie

SŁYSZYSZ ALARM?



ZAGROŻENIE ATAKIEM Z POWIETRZA



Jesteś w budynku:

- Jeżeli jest punkt schronienia, idź tam
- Jeżeli go nie ma, idź do pomieszczenia położonego jak najniżej - np. odpowiednio przygotowanego garażu podziemnego czy piwnicy lub pomieszczenia bez okien oddzielonego dwiema ścianami od zewnątrz - np. korytarza
- Poruszaj się wyłącznie schodami

Jesteś na zewnątrz:

- Idź do najbliższego punktu schronienia
- Korzystaj z aplikacji gdziesiekryc.pl
- Możesz wykorzystać odpowiednio przygotowany garaż podziemny, piwnicę, tunel czy przejście podziemne



Ochrona ludności
i obrona cywilna



Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji



WOJEWODA
MAŁOPOLSKI
KRZYSZTOF JAN KALCZAK

SUDOKU

1. Znajdź pola, w których liczby mogą wystąpić tylko raz.
2. Zaczynaj od wypełnienia kwadratów, a następnie przechodź do wypełniania wierszy i kolumn.
3. Zwracaj uwagę na liczby, które już występują w wierszach, kolumnach i kwadratach.
4. Spróbuj zapisać możliwe liczby dla każdego pola, co pomoże w późniejszym rozwiązywaniu łamigłówki.

			4		9	
	9		5	6		7
	1	6	9		5	2
			3	7		6
		7	5	6		
8						2
	2	5		1		
			7			
					2	3
					1	